

JACEK JANISZEWSKI  
UKSW, Warszawa

## REWOLUCJA JAKO PRZEJAW ZMIANY SPOŁECZNEJ

### 1. ZMIANY W ŚWIADOMOŚCI OGÓLU PRZYCZYNĄ WIELKICH PRZEWROTÓW

Rewolucje można uznać za najbardziej spektakularny przejaw zmiany społecznej. Czyn rewolucyjny jest dramatycznym zerwaniem czasu historycznego, diametralnie zmienia strukturę społeczną oraz oddziałuje na zachowania jednostek. Można w tym miejscu przywołać słowa Alexisa de Tocqueville'a, który zauważył – w odniesieniu do rewolucji francuskiej – iż „budziła ona w umysłach ludów niejasną świadomość, że następują nowe czasy, płodne w przemiany i reformy [...]”<sup>1</sup>.

Rewolucja stanowi zatem szczytową formę samotransformacji społecznej, uświadomienia sobie społecznych ambicji i transformacji. Wszystko to, co nie potrafi się dostosować do nowych warunków, ginie. Tak jest w przyrodzie, co potwierdza proces ewolucji, ale również w systemach społecznych i państwowych, czego dowodzi rewolucja francuska czy sowiecka. Wydaje się, że tak jak gorączka jest nieodzownym elementem prowadzącym ku zdrowiu, dowodzącym walki organizmu z chorobą, tak też rewolucja prowadzi do uzdrowienia relacji społecznych. Choć często to uzdrowienie jest chwilowe i prowadzi w ostateczności do zgłady.

Trzymając się w dalszym ciągu terminologii medycznej, można zauważyć, jak zębna w skutkach może być zła diagnoza i zło w wyniku tego leczenia. Jeśli jeszcze dołoży się do tego złych lekarzy, to efekt końcowy jest łatwy do przewidzenia. Porównanie dotyczy także społeczeństw i narodów. Wyraźnie związane to jest również z rewolucją, po której ci, którzy ją poprowadzili, szybko zostają usunięci w cień, idee rewolucyjne zaczynają realizować koniunkturaliści zamie-

---

<sup>1</sup> A. de Tocqueville, *Dawne rządy i rewolucja*, Wydawnictwo Hachette Polska, Warszawa 2009, s. 15.

niający jeden słaby i niedostosowany system na drugi, często gorszy, zapewniając sobie wieloletnią władzę absolutną.

Analizując rewolucję na tle innych zmian społecznych, można dostrzec, iż jest to wydarzenie o konsekwencjach holistycznych, prowadzące do przekształcenia całej tkanki społecznej, a więc polityki, gospodarki, kultury oraz osobowości jednostek. W każdym z przywołanych aspektów, dokonujące się zmiany mają charakter fundamentalny oraz żywiołowy. W krótkim czasie obserwuje się radykalne zmiany. Ponadto, wydarzenie rewolucyjne jest istotną cezurą w historii społecznej, pamięć o nim przechowywana jest bardzo długo w społecznej świadomości. Poza tym, rewolucję można uznać za ważne wydarzenie z punktu widzenia psychologii społecznej, wywołuje powszechny entuzjazm, wzbudza nadzieję na zmianę istniejącego porządku, kreuje – czasem utopijne – wizje przyszłości. Do tego wszystkiego konieczne jest zdecydowanie w projektowaniu przyszłości, choćby bardzo mglistej, ale odpowiadającej duchowi oczekiwań społecznych w danym czasie i miejscu.

Patrząc na historię ludzkości, należy stwierdzić, iż wybuchy rewolucyjne nie są wydarzeniami równomiernie rozłożonymi w historii świata. Przez wieki człowiek nie buntował się przeciwko niczemu bądź nikomu, gdyż akceptował swój los i nie wyobrażał sobie innego. Dopiero grecka myśl, od Platona począwszy, wzbudziła w człowieku pytania i powolne odpychanie dotychczasowych dogmatów. Człowiekiem jest także niewolnik – jakże głęboka myśl rewolucyjna w tym tkwiła! Demokracja grecka? Czyż nie była czymś w rodzaju wielkiej rewolucji ówczesnych czasów, której ideału do chwili obecnej wielu państwom i narodom nie udało się osiągnąć. Tam zaś, gdzie doskonałość była blisko, poprzez wojny i rewolucje została zniszczona, by zapewnić władzę nielicznym i uprzywilejowanym.

Wydaje się, że gros z nich przypada na czasy nowożytne, bądź doprowadziło do narodzin nowoczesności. Mowa o rewolucji angielskiej (1640), amerykańskiej (1776) i francuskiej (1776). Rewolucja rosyjska (1917) rozpoczęła okres komunizmu, zaś wydarzenia tzw. „jesieni ludów” (1989), zapoczątkowane w Polsce (1980), doprowadziły do jego zakończenia.

## 2. HISTORYCZNE UWARUNKOWANIA IDEI REWOLUCYJNEJ

Podobnie jak wiele pojęć z zakresu nauk społecznych, także termin „rewolucja” ma swoje konotacje potoczne oraz naukowe. Rewolucja, jako wydarzenie fundamentalne z punktu widzenia historii, zwłaszcza zaś jej konsekwencje, przenika do myślenia potocznego, oddziałując na emocje. W ten sposób kreuje się „mit rewolucyjny”. Ponadto, termin ten przynależy do dyskursu naukowego, zwłaszcza zaś socjologicznego. Potoczny sposób mówienia o rewolucji przekształca się w jej wizję teoretyczną, swoisty paradygmat, w obrębie którego wyjaśniane

są czynniki sprawcze, analizowany przebieg oraz ocena konsekwencji. W tym przypadku można mówić o wykształcaniu się „teorii rewolucji”.

Oba dyskursy, potoczny i naukowy, stanowią integralną część analizy społecznej, opisując motywy ludzkich działań oraz sposoby organizacji społeczeństwa. Dla każdego socjologa jest oczywistością, że teoria społeczna, w tym przypadku teoria rewolucji, jest jedynie nieco bardziej wysublimowaną wersją myślenia potocznego, bowiem tylko poprzez myślenie potoczne może porwać masy i zrealizować cele. Eksplicjuje oraz teoretyzuje ludzkie emocje oraz dynamizm działania. Równocześnie potrafi to myślenie przetransformować, racjonalizując powszechne postrzeżenie rewolucji, dostrzegając głębsze jej uwarunkowania.

Pojęcie rewolucji, w jej współczesnym kształcie, wiąże się z wydarzeniami Wielkiej Rewolucji Francuskiej (1798). Można powiedzieć, że stanowi ona archetyp tego terminu. Od tego momentu posługiwano się nim dla opisu fundamentalnych wydarzeń w życiu społeczeństw, radykalnie przekształcających istniejący porządek rzeczy we wszelkich jego wymiarach. Najbardziej dobitnym tego przykładem są prace Karola Marksa, dzięki którym pojęcie rewolucji nabrało wymiaru ideologicznego, stanowiąc krytykę systemu kapitalistycznego oraz oferując w zamian alternatywę w postaci projektu komunistycznego. Niemniej Marksa trzeba jak najbardziej postrzegać jako człowieka ostrzegającego rządzących o nieuchronnie zbliżającym się buncie. Wcale nie postulował aż tak wielkich zmian, w swych pracach diagnozował sytuację i pokazywał alternatywę na wypadek skostnienia i nieczułości kapitalistów. Razem z F. Engelsem wykazywali rzeczy oczywiste. Im bardziej zabierano godność robotnikowi i pozbawiano go możliwości przetrwania, tym bardziej zbliżała się groźba nieuchronnej rewolucji. Ponieważ, zdaniem Marksa i Engelsa, musiało do niej dojść, tym bardziej należało przedstawić wizję alternatywną, wizję społeczeństwa nowoczesnego, gdzie godność człowieka winna być traktowana z należytą atencją.

Postrzeżenie rewolucji jako ważnej cezury w dziejach społecznych nastąpiło w XX wieku<sup>2</sup>. W jej miejsce zaczęło wchodzić pojęcie kryzysu. Można powiedzieć, że rewolucje najczęściej nie kończą się w taki sposób, o jakim marzyli rewolucjoniści. Często przynoszą jeszcze większe nierówności, większą niesprawiedliwość oraz ucisk. Ponadto, uprawomocnione stało się pytanie, dlaczego każda rewolucja przynosi ze sobą przemoc, terror i zniszczenie, a więc rzeczy, przeciwko którym pierwotnie występowała. Jak to możliwe, że szlachetne idee zmiany społecznej, których wyrazicielami są rewolucjoniści, zastępowane są dyktaturą tłumu? Rewolucja nadal postrzegana jest jako wydarzenie zrywające ciągłość społeczną, niemniej jednak wyzbytą celowości oraz głębszego sensu. Pojawia się widzenie jej jako wydarzenia szkodliwego, z którym związanych jest więcej obaw niż na-

---

<sup>2</sup> Por. P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Wydawnictwo ZNAK, Kraków 2005, s. 281.

dziei. Zresztą, wizja rewolucji jako zła powszechnego nie jest nowa. Konserwatyści zawsze tak uważali, nawet jeśli dostrzegali nieuchronność zmian. To właśnie terminem „kryzys”, dziś zarówno konserwatyści, jak i liberałowie, określają pewne rewolucyjne zmiany, które zachodzą systematycznie na świecie w XXI wieku.

### 3. REWOLUCJA ROZUMIANA DZIŚ

Analizując współczesne rozumienie rewolucji, można powiedzieć, iż wywodzi się ono z dwóch tradycji: historiozoficznej oraz socjologicznej. Model socjologiczny sprowadza się do wykazania kierunków oraz celu rewolucji, mechanizmów sprawczych oraz środków służących zmianie społecznej. Można zatem powiedzieć, że jest to wizja, która uwypukla ludzką kreatywność w procesie przemian społecznych, negując postrzeganie historii jako procesu, który toczy się według jakichś ustalonych logicznie schematów.

Obie przywołane wyżej tradycje determinują współczesne rozumienie pojęcia „rewolucja”. Rozumie się ją jako fundamentalne przekształcenie społeczne o szerokim zakresie oraz głębokości zmiany. W tym ujęciu rewolucja stanowi synonim reformy, będąc zdefiniowana jako „nagła, radykalna zmiana w politycznej, społecznej i ekonomicznej strukturze społeczeństwa”<sup>3</sup> bądź „gruntowna, nagła zmiana w strukturze społecznej lub w jakimś jej ważnym elemencie”<sup>4</sup>.

W definiowaniu rewolucji zwraca się także uwagę na przemoc oraz walkę, jak również zakres dokonywanych zmian. W tym kontekście można mówić, że rewolucja jest swoistą ewolucją procesu społecznego, „próbą dokonania zmian w konstytucji społeczeństw za pomocą siły”<sup>5</sup>, „fundamentalną zmianą społeczno-polityczną dokonywaną przy użyciu przemocy”<sup>6</sup>.

Definicje trzeciej grupy stanowią syntezę tradycji historiozoficznej oraz socjologicznej, w związku z czym można powiedzieć, że w sposób najbardziej trafny opisują współczesne podejście do problematyki rewolucji. Wybitny myśliciel, Samuel Huntington, którego poglądy lokują się w tym spektrum, postrzega rewolucję jako „szybką, fundamentalną i gwałtowną wewnętrzną zmianę obejmującą dominujące wartości i mity społeczne, instytucje polityczne, strukturę społeczną, formy przywództwa, działania rządowe i politykę”<sup>7</sup>. Warto przywołać także definicję An-

---

<sup>3</sup> *The Fontana Dictionary of Modern Thought*, red. A. Bullock, O. Stallybras, London 1977, s. 542.

<sup>4</sup> H.P. Fairchild, *Dictionary of Sociological and Related Sciences*, Littlefield, Adams&Company, Totowa, NJ 1966, s. 259.

<sup>5</sup> C. Johnson, *Revolutionary Change*, University of London Press, London 1968, s. 1.

<sup>6</sup> T. Gurr, *Why Men Rebel*, Princeton University Press, Princeton 1970, s. 4.

<sup>7</sup> S.P. Huntington, *Political Order in Changing Societas*, Yale University Press, New Haven 1968, s. 264.

thony'ego Giddensa, który rewolucję postrzega jako proces zmian politycznych przebiegający poprzez obalenie istniejącego reżimu i utworzenie nowego rządu<sup>8</sup>.

Dotychczasowe rozważania nad problemem rewolucji upoważniają do wykazania pewnych cech konstytutywnych tego fenomenu. Po pierwsze, rewolucja dokonuje głębokich i fundamentalnych zmian, które stanowią naruszenie istniejącego społecznego stanu rzeczy. Po drugie, powodzenie rewolucji uwarunkowane jest powszechną mobilizacją społeczną oraz dostrzeganiem przez ogół społeczeństwa szansy na zmianę jego dotychczasowego położenia. Po trzecie, z większością rewolucji związana jest przemoc oraz przymus. Ten ostatni pogląd może wydawać się nieco problematyczny, jeśli weźmie się pod uwagę konsekwencje działań ruchów społecznych w Europie Środkowej i Wschodniej, zaangażowanych w obalenie istniejącego porządku. Słuszność ma zatem brytyjski historyk, Hugh Trevor-Roper, który zauważył, iż „rewolucje 1989 roku były prawdziwymi rewolucjami: powszechne bunty, pod wpływem których uzbrojone rządy upadały jeden po drugim: narody odzyskały utraconą wolność”<sup>9</sup>.

#### 4. ETAPY REWOLUCJI

Obserwując przebieg najbardziej znanych rewolucji, które zostały już przywołane, dość łatwo można spostrzec jak bardzo różnią się od siebie. W związku z tym, uprawnione jest pytanie, czy takie wydarzenia, jak rewolucja angielska, amerykańska, francuska czy rosyjska mają ze sobą coś wspólnego?

Pierwsze socjologiczne próby opisu rewolucji zmierzały do „ustalenia podobieństw opisu”<sup>10</sup>. Nauki społeczne, w tym socjologia, stoją na stanowisku, iż każda rewolucja składa się z jasno określonych etapów.

Najczęstszym powodem wybuchu społecznego niezadowolenia są problemy ekonomiczno-fiskalne lub społeczne. Szczególnie aktywne w tym przypadku są wybijające się klasy społeczne, „najsilniejsze uczucia wydają się rodzić w piersiach mężczyzn – i kobiet – którzy już coś zarobili albo tych, którzy przynajmniej mają za co przeżyć i którzy z goryczą rozpatrują niedoskonałości społecznie uprzywilejowanej arystokracji”<sup>11</sup>.

Kolejny etap wrzenia rewolucyjnego to uaktywnienie się intelektualistów będących prekursorami krytycznych i reformatorskich rozwiązań. Na tym etapie zauważalny jest wzrost publikacji prezentujących poglądy opozycyjne wobec rządzących. Zauważalne są pierwsze symptomy „świadomości rewolucyjnej”.

---

<sup>8</sup> Por. A. Giddens, *Socjologia*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2005, s. 732.

<sup>9</sup> H. Trevor-Roper, *Europe's New order*, *The Independent Magazine*, 30 grudnia 1989, s. 14-15.

<sup>10</sup> Por. C. Brinton, *Anatomy of Revolution*, s. 254.

<sup>11</sup> Tamże, s. 251.

Wobec narastającej świadomości rewolucyjnej, rządzący podejmują próby umiarkowanych reform, które w ich opinii mają rozładować narastający zamęt społeczny. Wobec faktu, iż najgorszą chwilą dla złego rządu jest ta, w której zaczyna podejmować reformy, podjęte decyzje w opinii społecznej odbierane są jako spóźnione, jak również traktowane są jako oznaka słabości.

Wobec nieumiejętności skutecznego rządzenia oraz poradzenia sobie z narastającym niezadowoleniem społecznym, mamy do czynienia z „paraliżem państwa”<sup>12</sup>, co stanowi już bezpośredni przyczynek do przejścia władzy przez rewolucjonistów. W następstwie opisanych wyżej wydarzeń następuje upadek starego reżimu oraz ma miejsce ogólne podniecenie społeczne związane z dokonaną zmianą.

Wkrótce jednak w obozie rewolucjonistów dochodzi do pierwszych podziałów, zwłaszcza na tle zakresu przeprowadzanych zmian. Konserwatywni rewolucjoniści optują za umiarkowaną zmianą, podczas gdy radykałowie stoją na stanowisku konieczności głębokiego przekształcenia zastanego porządku. Na tym tle dość mizernie wyglądają centryści, a więc zwolennicy trzeciej drogi – między postawą zachowawczą a radykalizmem działania.

Porewolucyjny marazm wśród społeczeństwa jest nie tylko wynikiem braku realizacji postulatów rewolucyjnych, ale wynika także z tego, iż poglądy umiarkowane wśród elit rewolucyjnych zaczynają zwyciężać, co rodzi politykę syntezy między tym, co stare, a tym, co nowe. Wobec powszechnie narastającego niezadowolenia, do głosu dochodzą środowiska skrajne, które odsuwają umiarkowanych od steru rządów, rozpoczynając okres terroru. Za pomocą siły oraz przemocy wymuszony zostaje porządek oraz wyrugowane pozostałości starego reżimu. W ostatnim okresie wrzenia rewolucyjnego „potępione zostają ekscesy radykałów, a nacisk przechodzi ze zmiany politycznej na postęp gospodarczy w obrębie stabilnych instytucji”<sup>13</sup>.

Powyższy, teoretyczny model rewolucji przedstawia jej poszczególne stadia, niemniej jednak nie odpowiada na pytanie dla socjologa najistotniejsze: jak to się dzieje, że rewolucje wybuchają. Na powyższe pytanie odpowiedzi udzielić może teoria rewolucji przedstawiająca pojęciowy model zjawiska, wskazująca na główne determinanty prowadzące do rewolucji oraz pokazująca wzajemne zależności między początkiem, przebiegiem oraz jej konsekwencjami.

## 5. PODSTAWOWE PARADYMATY REWOLUCJI

Brakuje jednolitości w obrębie teorii rewolucji. Część z nich zwraca uwagę na mobilność oraz zaangażowanie działających jednostek, inne zaś skupiają się

---

<sup>12</sup> Por. J.A. Goldstone, *The comparative and historical study of revolutions*, *Annual Review of Sociology* (1982)8, s. 190.

<sup>13</sup> Tamże, s. 192.

na czynnikach sprawczych. W pierwszym przypadku uznaje się, że wybuch rewolucji następuje z chwilą przekroczenia progu nagromadzonych niesprawiedliwości oraz napięć. Wówczas sprawcą rewolucji jest niezadowolone społeczeństwo. Pozostaje alternatywa: zwyciężyć i zmienić rzeczywistość albo polec w walce o prawa.

Rewolucja może być także rezultatem działania sił zewnętrznych. W tym przypadku nie są nimi niezadowolone masy społeczne, ale agitatorzy nakłaniający do wybuchu rewolucji. Za pomocą propagandy i ideologii oddziałuje się na szerokie kręgi społeczne. Można zatem powiedzieć, że w tym przypadku rewolucje stanowią „dzieło wywrotowców, złowrogich geniuszy schlebiana i przymusu, prowokujących do użycia siły masy, które w innym wypadku nie byłyby tym zainteresowane”<sup>14</sup>.

Jak zatem widać, w powyższym kontekście rewolucje nie wybuchają, lecz są wywoływane. Świetnych przykładów na to nie trzeba daleko szukać, dowodzi tego choćby „wieczna” wręcz rewolucja na Kubie, podsycana zagrożeniem amerykańskim, czy działalność komunistów w takich krajach jak PRL. Dziś można dołożyć jeszcze działalność służb specjalnych, zarówno obcego, jak i własnego wywiadu. Społeczeństwo w takich wypadkach jest tylko wykonawcą precyzyjnie przygotowanych planów, będąc absolutnie nieświadomym planu gry. Oczywiście, jest to związane z podsycaniem nieufności, a czasem wręcz nienawiści pomiędzy ludźmi w ramach tego samego społeczeństwa. Wróg ludu jest precyzyjnie dobierany, ludzie prawi i uczciwi poniewierani. Jest to jeden z lepszych sposobów na likwidację przeciwników władzy rękoma społeczeństwa, z pewnym przeświadczeniem o dobrze wykonanej powinności.

Teorie odwołujące się do czynników sprawczych rewolucji, to przede wszystkim próba zrozumienia zjawiska od strony strukturalnej. Pierwsze założenie mówi o tym, że w każdym społeczeństwie są duże grupy niezadowolonych, lecz muszą zostać spełnione określone warunki, by niezadowolenie przekształciło się w rewolucję. W tym kontekście rewolucja jest wyzwalana. Wybucho wówczas, gdy następuje erozja obozu władzy, poluzowanie środków przemocy oraz widoczne są symptomy upadku państwa. „Sytuacje rewolucyjne wiązały się z pojawieniem się polityczno-wojskowych kryzysów państwa i dominacji klasowej. Tylko dzięki stworzonym w ten sposób szansom, przywódcy i masy rewolucyjne mogły dokonać rewolucyjnych przekształceń”<sup>15</sup>.

Zmodyfikowana wersja przedstawionego wyżej podejścia zakłada, że rewolucje wybuchają jedynie wówczas, gdy pojawiają się nowe szanse oraz możliwości. W tym kontekście fundamentalne znaczenie ma możliwość przekształcenia struk-

---

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> T. Skockpol, *States and Social Revolutions*, Cambridge University Press, Cambridge 1979, s. 17.

tur oraz stosunków politycznych, porządku prawnego oraz promocją podstawowych praw i wolności służących samoorganizacji społeczeństwa.

## 6. PRZEGLĄD TEORII REWOLUCJI

Autorem pierwszej nowoczesnej teorii rewolucji, powstałej w 1925 r., jest Pitirim Sorokin<sup>16</sup>. Jego postrzeganie problemu rewolucji oparte jest na doświadczeniach wydarzeń rosyjskich 1917 r., w orbicie jego zainteresowań są „wypaczenia zachowań jednostek podczas rewolucji”<sup>17</sup>. W nich upatruje podstawowe mechanizmy sprawcze rewolucji, sprowadza je do sfery potrzeb i instynktów. Dla Sorokina jest ona przejawem zmian w typowym ludzkim zachowaniu. Jak zauważa myśliciel, „konwencjonalny strój cywilizowanego zachowania zostaje szybko zrzucony i zamiast *socius* stajemy twarzą w twarz ze spuszczoną z łańcucha bestią”<sup>18</sup>. Powstające wynaturzenia „przełamują odruchy warunkowe, burzą posłuszeństwo, dyscyplinę, porządek i cywilizowane formy zachowania i zamieniają istoty ludzkie w hordy szaleńców”<sup>19</sup>.

W dalszym ciągu swoich rozważań Sorokin stawia fundamentalne pytanie „dlaczego?”, udzielając na nie dwóch odpowiedzi: „Bezpośrednią przyczyną rewolucji jest zawsze nasilenie «stłumienia» głównych instynktów większości społeczeństwa i niemożność uzyskania dla tych instynktów koniecznego minimum zaspokojenia”<sup>20</sup>. Drugie uzasadnienie wybuchu rewolucji dostrzega on w „nadzwyczaj silnym «stłumieniu» najważniejszych instynktów, albo stłumienie wielkiej ich liczby jest niezbędne, aby doszło do wybuchu rewolucji [...] Konieczne jest także, aby «stłumienie» rozprzestrzeniło się, jeżeli nie na przeważającą większość, to przynajmniej na znaczną część społeczeństwa”<sup>21</sup>. Najważniejsze instynkty determinujące rewolucję to: potrzeba zaspokojenia głodu, bezpieczeństwo jednostkowe, bezpieczeństwo najbliższej rodziny, potrzeby seksualne, pragnienie zabezpieczenia własności prywatnej oraz ochrony samotożsamości.

W dalszej części swoich rozważań Sorokin zwraca uwagę, iż „grupy, które bronią istniejącego porządku społecznego, muszą nie być w stanie powstrzymać prób wywrotowych”<sup>22</sup>. Jeśli rządzące elity władzy posiadają wystarczającą siłę działania, wówczas pojawiające się zarzewie rewolucyjne zostanie błyskawicznie zdławione, zaś pojawiający się niepokój społeczny w najlepszym razie okre-

---

<sup>16</sup> P. Sorokin, *The Sociology of Revolution*, Howard Fertig, New York 1967.

<sup>17</sup> Tamże, s. 367.

<sup>18</sup> Tamże, s. 372.

<sup>19</sup> Tamże, s. 376.

<sup>20</sup> Tamże, s. 367.

<sup>21</sup> Tamże, s. 369.

<sup>22</sup> Tamże, s. 370.



ślony zostanie jako niegroźny rozruch. Sorokin słusznie zauważa, iż „w epokach przedrewolucyjnych dla obserwatora wręcz uderzającą jest niesprawność władz i degeneracja uprzywilejowanych klas rządzących: obie okazują się nieudolne w sprawowaniu zwykłych funkcji władzy, nie mówiąc już o siłowym przeciwstawieniu się rewolucji”<sup>23</sup>.

Na bazie teorii rewolucyjnej Sorokina dość wyraźnie widać, iż powodzenie rewolucji, a właściwie moment jej wybuchu, uwarunkowany jest dwoma czynnikami: narastającym buntem społecznym oraz rosnącą słabością władzy. Niemniej jednak mówienie, że rewolucja rozwiązuje stłumione instynkty społeczne, jest stwierdzeniem na wyrost. Chaos, jaki towarzyszy okresowi porewolucyjnemu, w znacznym stopniu utrudnia rozwiązanie podstawowych potrzeb społecznych i jednostkowych. W rezultacie narastają nastroje kontrrewolucyjne, które wynoszą do władzy ludzi bezwzględnych, dla których terror i przemoc są podstawowym narzędziem działania.

Na gruncie psychologicznych teorii rewolucji mówi się o eksplikacji zjawiska na poziomie orientacji motywacyjnych oraz postaw społecznych. Inaczej mówiąc, im większa różnica pomiędzy sposobem, jak jednostka postrzega swoją społeczną i egzystencjalną potencjalność, a jej położeniem w danym momencie, tym większe prawdopodobieństwo, że wobec podobnego położenia szerokich mas społecznych dojdzie do wybuchu rewolucji<sup>24</sup>.

W teoriach, które zwracają uwagę na aspekt psychologiczny, za najbardziej ważką uchodzi myśl, która podkreśla fakt, iż ludzie odczuwają potrzebę osiągnięcia pewnego poziomu sukcesu. Jeśli sami siebie uważają za biednych i uważają to położenie za zrzędzenie losu bądź boski wyrok, nie należy spodziewać się, że w takim środowisku dojdzie do wrzenia rewolucyjnego. Niezadowolenie społeczne rodzi się wówczas, jeśli ludzie nabierają świadomości, w jakim znajdują się położeniu, a jednocześnie dostrzegają, w jakim mogliby się znajdować, gdyby spełnione zostały odpowiednie warunki samorealizacji. Poczucie narastającej niesprawiedliwości jest w tym przypadku kategorią kluczową<sup>25</sup>. Jak trafnie zauważył Ryszard Kapuściński, „potrzebna jest świadomość ubóstwa i świadomość ucisku oraz przekonanie, że ubóstwo i ucisk nie są naturalnym porządkiem tego świata. Ciekawe jest to, że w tym wypadku samo doświadczenie ubóstwa, nieważne jak bolesne, nie jest wystarczające”<sup>26</sup>.

Warto podjąć próbę wnikięcia w etiologię tego zjawiska. Pierwsza refleksja, jaka się nasuwa, to fakt, iż osiągnięcia jednostki (masy społecznej) pozostają

---

<sup>23</sup> Tamże, s. 399.

<sup>24</sup> Por. W.G. Runciman, *Relative Deprivation and Social Justice*, California University Press, Berkeley 1966, s. 10.

<sup>25</sup> Por. T. Gurr, *Why Men Rebel*, s. 129.

<sup>26</sup> R. Kapuściński, *Revolution*, The New Yorker, 11 marca 1985, s. 86.

w długim okresie niezmiennie, podczas gdy aspiracje mają tendencję rosnącą. Nie bez znaczenia w tym przypadku jest wpływ nowych ideologii oraz prądów doktrynalnych, jak również wierzeń religijnych. Poziom życia w tym przypadku nie ulega zmianie, wzrastają jednak oczekiwania społeczne.

Inny powód wybuchu rewolucyjnego jest taki, że aspiracje społeczne pozostają na stałym poziomie, natomiast następuje spadek możliwości osiągnięcia oczekiwanych standardów życia. Przyczyną takiego stanu rzeczy może być załamanie koniunktury gospodarczej, pogorszenie parametrów efektywności państwa w zapewnieniu podstawowych potrzeb społecznych, ograniczenie możliwości realizacji swobód obywatelskich oraz praw wynikających z przynależności do społeczeństwa obywatelskiego. Powstaje nieznośny dysonans pomiędzy tym, co istnieje, a tym, co mogłoby istnieć, przy spełnieniu określonych warunków. Jak zauważa T. Gurr, „ludzie są bardziej zagniewani, kiedy tracą to, co już mają, niż kiedy tracą nadzieję na osiągnięcie tego, czego jeszcze nie mają”<sup>27</sup>.

Jedna z teorii socjo-psychologicznych, wyjaśniających istotę rewolucji, podkreśla, iż aspiracje społeczne oraz możliwości ich realizacji w pewnym czasie nakładają się na siebie, dzięki czemu następuje okres stabilizacji i rozwoju oraz optymizmu w patrzeniu na przyszłość. Następuje jednak moment, że aspiracje wykazują tendencję wzrostową, podczas gdy możliwości ulegają zahamowaniu. W tym przypadku „czynnik najważniejszy – to ów niejasny, szczególny rodzaj poczucia zagrożenia nagłą utratą tego, co uzyskano w dłuższym okresie”<sup>28</sup>. Jak zauważa J.C. Davies, „najłatwiej może dojść do rewolucji w sytuacji, gdy po odpowiednio długim okresie rozwoju ekonomicznego i społecznego następuje krótki okres gwałtownego regresu. W okresie pierwszym najważniejsze jest wytworzenie się w umysłach ludzi żyjących w danym społeczeństwie przekonania, że istnieją trwałe możliwości zaspokojenia potrzeb, które nieustannie rosną, zaś w okresie drugim – poczucie niepokoju i zniechęcenia, gdy istniejąca rzeczywistość nie odpowiada rzeczywistości oczekiwanej”<sup>29</sup>.

Dla rzetelności naukowej wspomnieć należy o alternatywnych teoriach rewolucji, które analizują poziom makrostruktur, pomijając aspekty psychologiczne. W tym kontekście, zasadniczego znaczenia nabiera konflikt między obywatelami a państwem. Zarzewiem rewolucji w tym przypadku są różnice klasowe oraz grupowe, co eliminuje aspekt mentalnościowy oraz poszczególne postawy obywatelskie. Niepodważalna rola aktorów grających rolę w dramacie nie oznacza, że są oni również dramaturgami, producentami czy reżyserami.

---

<sup>27</sup> T. Gurr, *Why Men Rebel*, s. 50.

<sup>28</sup> J.C. Davies, *Przyczynek do teorii rewolucji*, tłum. Z. Szawarski, w: *Elementy teorii socjologicznych*, red. W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki, Wydawnictwo PWN, Warszawa, s. 393.

<sup>29</sup> Tamże, s. 390.

Na poziomie makrostrukturalnej teorii rewolucji można wyróżnić następujące jej etapy: w obrębie starego reżimu dochodzi do erupcji władzy, co prowadzi do kryzysu polityczno-gospodarczego. W momencie zaistnienia kryzysu reżimów możliwe stają się masowe bunty, niemniej jednak załamanie polityczne jest warunkiem nieodzownym.

Analizując problem rewolucji należy uwzględnić następujące zróżnicowanie: geneza sytuacji rewolucyjnych oraz uwarunkowania wyników rewolucji. Sytuacja rewolucyjna ma szansę zaistnieć wtedy, i tylko wtedy, gdy dochodzi do zjawiska rozproszonej suwerenności, a więc istnieją czynniki polityczne, opozycyjne w stosunku do obozu rządzącego, zdolne przejąć kontrolę nad rządem. Szczególną rolę odgrywają na tym etapie charyzmatyczni liderzy opozycji oraz środowiska intelektualne. Ich siła przekonywania jest tak znacząca, że dochodzi do mobilizacji szerokich mas społecznych odrzucających politykę rządu niezdolną do zaspokojenia podstawowych potrzeb społecznych. Podobny stopień mobilizacji ma miejsce wówczas, gdy wzrastają postawy roszczeniowe rządu wobec społeczeństwa. Jak zauważa Charles Tilly, „podniesienie podatków jest najbardziej oczywistym przykładem, jednak również pobór do wojska, zarekwirowanie ziemi, zbiorów lub zwierząt hodowlanych czy nałożenie pańszczyzny – wszystko to odgrywało historyczną rolę w podburzaniu do sprzeciwu”<sup>30</sup>.

Powodzenie zrywu rewolucyjnego, w tym zakres transferu władzy, uwarunkowany jest następującymi czynnikami: stopniem determinacji społeczeństwa, aby do nowego obozu władzy nie dopuścić przedstawicieli starego porządku; mniejszym zakresem uzgodnień pomiędzy rewolucjonistami a dotychczasowymi przedstawicielami obozu władzy w zakresie podziału kompetencji; nie bez znaczenia pozostaje zakres zarządu rewolucjonistów nad aparatem przymusu. Jak zauważa przywołany już Ch. Tilly, „jeżeli w sytuacji rewolucyjnej rząd zachowuje pełną kontrolę nad wojskiem, żaden transfer władzy nie jest w ogóle prawdopodobny”<sup>31</sup>. Sukces rewolucji uwarunkowany jest zdobyciem władzy nad środkami przymusu, w tym wojskiem i policją. Zasadniczym czynnikiem podczas większości rewolucji jest postawa wojska, jego nastawienie prorządowe bądź prorewolucyjne. Sukces rewolucji jest pewien w przypadku, gdy wojsko wypowiada posłuszeństwo dotychczasowej władzy, opowiadając się za pretendentami do niej.

W teorii Ch. Tilly’ego wyróżnić można siedem zasadniczych etapów rewolucji: (1) stopniowe pojawianie się pretendentów do władzy, przedstawiających swoje postulaty w stosunku do obozu rządowego; (2) wokół postulatów rewolucjonistów skupiają się coraz szersze kręgi ich zwolenników; (3) obóz opozycyjny pozostaje niewrażliwy wobec pojawiających się zastraszzeń oraz prób represji ze strony

---

<sup>30</sup> Ch. Tilly, *From Mobilization to Revolution*, Addison-Wesley, Reading, MA 1978, s. 205.

<sup>31</sup> Tamże, s. 214.

obozu rządowego; (4) rewolucjoniści zdobywają władzę nad segmentem władzy rządowej (region, część administracji); (5) rewolucjoniści oraz obóz rządowy starają się poszerzyć posiadany zakres władzy; (6) obóz opozycyjny wygrywa, przegrywa bądź zostaje dokooptowany do istniejącego; (7) ustanowiony zostaje jednolity ośrodek władzy nad społeczeństwem<sup>32</sup>.

Teoria Tilly'ego, aczkolwiek wydaje się być precyzyjna w wyjaśnianiu zjawiska rewolucji, niedomaga w aspekcie szczegółowości. Nie można się z niej dowiedzieć, dlaczego poszczególne rządy przyjmują taką, a nie inną postawę. „Tilly nie próbuje wyjaśnić, dlaczego w niektórych przypadkach grupy oponentów mogą zostać zaakceptowane przez państwo, w innych zaś zostają odrzucone”<sup>33</sup>.

## 7. ZASADNICZE BŁĘDY W ANALIZIE TEORII REWOLUCJI

Dzięki socjologicznym teoriom rewolucji poszerzeniu ulega „zdefiniowane pole ignorancji”<sup>34</sup>. Wciąż pewne prawidłowości nie są jasne, niemniej jednak dalej należy analizować temat, aby poszukiwać prawdy. W pierwszej kolejności, wciąż pozostaje otwarte pytanie o przyczyny wybuchu rewolucji, koincydencja jakich czynników musi nastąpić, aby zjawisko móc określić mianem rewolucji. Wciąż brak przekonującej odpowiedzi na ten temat.

Jako ważne pozostaje pytanie o czynniki mobilizujące apatyczne dotychczas społeczeństwo, skłonne teraz poprzeć rewolucję oraz czynnie zaangażować się w jej przebieg. Czy jest to zasługą przywódców rewolucji, posiadających osobistą charyzmę, czy też poziom frustracji społecznej jest już tak duży, że ludzie wychodzą z założenia, że niewiele mają do stracenia?

Zagadką dla socjologa pozostaje, na ile wcześniejsze rewolucje mają wpływ na te, które dokonują się w późniejszym okresie? Czy rewolucja to zdarzenie jednorazowe, czy też kolejne przewroty układają się w pewien cykl przyczynowo-skutkowy, w obrębie którego można wyśledzić pewne prawidłowości?

Otwartym pozostaje pytanie, jak to dzieje się, że w efekcie rewolucji powstaje coś zupełnie odmiennego od programu, jaki ona zakładała zrealizować? Pytanie to trafnie postawił R. Kapuściński: dlaczego przewrót „burzy, a w końcu może unicestwić ideały, które powołały ją do istnienia?”<sup>35</sup>.

*Last but not least*, ze zjawiskiem rewolucji integralnie związana jest nieprzewidywalność. Nigdy nie udało się przewidzieć tego fenomenu. Każda z rewolucji jest zaskoczeniem<sup>36</sup>. Zwieńczeniem powyższych rozważań niech będzie myśl

<sup>32</sup> Por. tamże, s. 216-217.

<sup>33</sup> S. Taylor, *Social Science and Revolutions*, Macmillan, London 1984, s. 146.

<sup>34</sup> Por. R.K. Merton, *Social Theory and Social Structure*, Free Press, New York 1968, s. 363.

<sup>35</sup> R. Kapuściński, *Revolution*, s. 86.

<sup>36</sup> Por. C. Brinton, *Anatomy of Revolution*, s. 66.

P. Sztompki, który zauważa, iż „teoria rewolucji jest niemożliwa, ponieważ gdyby dostarczała przewidywań, zostałyby one z pewnością sfalsyfikowane przez późniejsze wydarzenia; jeżeli nie będzie dostarczała przepowiedni, nie będzie w ogóle teorią”<sup>37</sup>.

## REVOLUTION AS A SYMPTOM OF SOCIAL CHANGE

### Summary

Revolution can be considered the most spectacular expression of social change. It arouses general enthusiasm, gives hope, and shapes an often imaginary vision of reality. For centuries, man had not rebelled against anything, and it was only Greek thought that changed that. The popular success of a revolution depends on social mobilization and the realization that it can offer an opportunity for changing the former social situation. Many sociologists claim that the present age could be called a revolution.

**Keywords:** revolution, social change, society, authorities, rebellion, reform

**Nota o Autorze:** dr Jacek Janiszewski, zdobył tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie socjologii na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. W rządzie Hanny Suchockiej mianowany był na kierownika resortu rolnictwa i gospodarki żywnościowej. W latach 1997-1999 został Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi w rządzie Jerzego Buzka. Obecnie wykłada na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz w Wyższej Szkole Gospodarki w Bydgoszczy. Przewodniczy także założonej przez siebie Radzie Programowej Stowarzyszenia Integracja i Współpraca.

**Słowa kluczowe:** rewolucja, zmiany społeczne, społeczeństwo, władza, bunt, reforma

---

<sup>37</sup> P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, s. 296.